

Invest in Szczecin Open 2025. Pasjonujące pojedynki w deszczowej aurze

maciej · 11 września, 2025



32. edycja Invest in Szczecin Open po raz kolejny przypominała, że tenis to sport wyjątkowy nie tylko ze względu na umiejętności zawodników, ale i kapryśną pogodę. Czwartek na kortach przy al. Wojska Polskiego upłynął pod znakiem opadów, które wymusiły zmiany w harmonogramie, przeniesienie spotkań na boczne obiekty, a finalnie całkowite przerwanie gier singlowych i deblowych w godzinach wieczornych.

Już poranne oględziny pokazały, że kort centralny nie nadaje się do gry. Organizatorzy w ekspresowym tempie przeorganizowali plan dnia, przenosząc mecze na boczne korty, by mimo wszystko zachować ciągłość rywalizacji. Kibice, którzy przyszli wcześniej na obiekt, mogli być świadkami sporej niespodzianki – Geoffrey Blancaneaux wyeliminował rozstawionego z numerem 4 Daniela Galana. Francuz zaprezentował solidny tenis, wykorzystał błędy przeciwnika i zwyciężył 6:4, 6:3.

Następnie Andrea Pellegrino (finalista z ubiegłego roku) odprawił Rudolfa Mollekera 6:3, 6:2. Niemiec, tym razem nie był w stanie nawiązać równorzędnej walki – już w pierwszym secie nabawił się urazu nogi, co zdecydowanie wpłynęło na przebieg spotkania.

YONEX



Form Follows **Fun**
Introducing the all new **MUSE**

Jednym z najbardziej pasjonujących pojedynków dnia było starcie Vitaliya Sachki z Tiago Pereirą. Ukraińiec i Portugalczyk rozegrali aż 157 minut niezwykle wyrównanego tenisa. Sachko odwrócił losy meczu

po przegranym tie-breaku w pierwszym secie, by ostatecznie triumfować 6:7(3), 6:4, 6:4.

Najwięcej dramaturgii przyniosło jednak spotkanie Thiago Tirante z Jozefem Kovalikiem. Argentyńczyk prowadził już 6:3, 4:6, 6:5 i miał dwie piłki meczowe przy serwisie rywala. Właśnie wtedy nad kortami rozpętała się ulewa, która zmusiła sędziów do przerwania gry. Zawodnicy nie wrócili już tego dnia na kort – dokończenie spotkania zaplanowano na piątek o godzinę 13:00.



Nie brakowało także emocji w grze podwójnej. Szymon Walków, który w tym roku stworzył duet z doświadczonym Hiszpanem Inigo Cervantesem, walczył o półfinał z brazylijsko-boliwijską parą Orlando Luz/Federico Zeballos. Polsko-hiszpański duet miał swoje szanse. W pierwszym secie prowadził 4:2, a w drugim doprowadził do wyrównanej końcówki. – W pierwszym secie mieliśmy przewagę przełamania, było 4:2 i dwa break pointy na podwójnego breaka. Niestety, końcówka seta poszła nie po naszej myśli. Drugi set też był wyrównany, wszystko rozstrzygało się na pojedyncze piłki. Szkoda, że super tie-break nie poszedł w naszą stronę – mówił Walków.

Niestety, o wyniku decydował super tie-break, który lepiej rozegrali rywale. Ostatecznie Luz i Zeballos wygrali 4:6, 7:5, 10-3. – W nocy mocno padało i część kortów meczowych została wyłączona. Graliśmy na korcie treningowym, do tego późna pora, sztuczne światło, super tie-break – nie było to najwyższej jakości. Ale wszyscy mieli te same warunki, więc nie ma co szukać wymówek. Rywal po prostu był skuteczniejszy – podsumował polski tenisista.

KANWA
APARTAMENTY

ZAMOYSKIEGO 24/26
WARSZAWA

PRZESTRZEŃ, KTÓRĄ TWORZYSZ

Apartamenty na warszawskiej Pradze
z widokiem na Jezioro Kamionkowskie

SPRAWDŹ OFERTĘ →



Drugi z Polaków w deblu, Piotr Matuszewski, nie miał okazji pojawić się w czwartek na korcie. W duecie z Czechem Piotrem Nouzą rozegra swój ćwierćfinał dopiero w piątek. W przypadku zwycięstwa, jeszcze tego samego dnia powalczy także o finał. Spotkanie Matuszewskiego i Nouzy zostało wyznaczone jako mecz dnia na kortie centralnym – tradycyjnie nie przed godziną 19:00.

Choć deszcz odegrał w czwartek główną rolę, kibice, którzy mimo trudnych warunków pojawili się na kortach, mogli obejrzeć kilka naprawdę emocjonujących pojedynków. Organizatorzy podkreślają, że plan gier został tak dostosowany, aby piątkowe mecze rozstrzygnęły wszystkie zaległości i pozwoliły wejść turniejowi w decydującą fazę.

Zdjęcia: Materiały prasowe Invest in Szczecin Open



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/invest-in-szczecin-open-2025-pasjonujace-pojedynki-w-deszczowej-aurze/>